

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2017 roku w Lublinie, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. S. (1) i D. S. (1)

przeciwko P. M. (1)

o zapłatę kwoty 900 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 27 września 2016 roku, w sprawie VIII C 950/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) uchyla w całości wyrok zaoczny z dnia 3 czerwca 2014 roku, wydany przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie i oddala powództwo w całości,

2) zasądza od J. S. (1) i D. S. (1) na rzecz P. M. (1) kwoty po 113,50 zł (sto trzynaście złotych pięćdziesiąt groszy) od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od J. S. (1) i D. S. (1) na rzecz P. M. (1) kwoty po 17,10 zł (siedemnaście złotych dziesięć groszy) od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 162/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 lutego 2014 roku powodowie – J. S. (1) i D. S. (1), reprezentowani przez pełnomocnika, wnieśli o zasądzenie od pozwanej – P. M. (1) kwoty 900 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 2 grudnia 2013 roku zawarli z pozwaną umowę przedwstępną najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w L.. Na poczet czynszu powodowie zapłacili pozwanej kwotę 900 zł zaliczki. Następnie w dniu 10 grudnia 2013 roku powodowie uzgodnili z pozwaną, że strony „odstępują” od planu zawarcia umowy najmu, na co obie strony wyraziły zgodę. Powodowie potwierdzili to uzgodnienie pismem wręczonym pozwanej. Pomimo uzgodnienia pozwana nie zwróciła powodom wpłaconej zaliczki. Na wezwanie do zapłaty uiszczonej przez powodów zaliczki pozwana zaproponowała zwrot części zaliczki w wysokości 450 zł, oświadczając, że pozostałą część zaliczki zatrzyma, zaliczając ją na poczet utraconego czynszu. Powodowie nie wyrazili zgody na takie rozwiązanie i wezwali pozwaną do zwrotu zaliczki. Pozwana nie zwróciła jednak powodom żadnej kwoty (k. 2-4).

W dniu 3 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał wyrok zaoczny i zasądził od P. M. (1) solidarnie na rzecz J. S. (1) i D. S. (1) kwotę 900 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz dodatkowo kwotę 227 zł tytułem kosztów procesu oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (k. 28).

*

W dniu 24 lipca 2014 roku P. M. (1) złożyła sprzeciw od wyroku zaocznego, zaskarżając ten wyrok w całości. W sprzeciwie pozwana zgłosiła zarzut braku legitymacji procesowej biernej, wniosła o uchylenie wyroku zaocznego i umorzenie postępowania oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 36-37v).

*

Wyrokiem z dnia 27 września 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zasądził od P. M. (1) solidarnie na rzecz J. S. (1) i D. S. (1) kwotę 900 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 143).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 grudnia 2013 roku pomiędzy J. S. (1) i D. S. (1) a P. M. (1) zostało podpisane pismo nazwane jako umowa przedwstępna, której przedmiot stanowił przyszły najem lokalu mieszkalnego mieszącego się w L. przy ul. (...). Z treści podpisanego przez obie strony pisma wynika, że umowa najmu przedmiotowego lokalu miała zostać podpisana do dnia 15 grudnia 2013 roku. Pod pismem tym widnieje podpis pozwanej ze wskazaniem, że pozwana działa samodzielnie jako strona. Z treści dokumentu nie wynika, aby podpisując to pismo pozwana działała w charakterze pełnomocnika i powoływała się na jakiegokolwiek pełnomocnictwo. Pod treścią pisma widnieje jedynie własnoręczny podpis zawierający nazwisko pozwanej, jako strony wynajmującej.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 grudnia 2013 roku powodowie zapłacili P. M. (1) zaliczkę w kwocie 900 zł na poczet przyszłego czynszu najmu przedmiotowego lokalu za okres od dnia 18 grudnia 2013 roku do stycznia 2014 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 grudnia 2013 roku powodowie poinformowali pozwaną telefonicznie, iż odstępują od planu zawarcia umowy najmu. W związku z odstąpieniem powodów od zamiaru zawarcia umowy najmu wskazanego lokalu, do zawarcia umowy najmu nie doszło.

Sąd Rejonowy ustalił, że pismem wysłanym listem poleconym w dniu 11 grudnia 2013 roku J. S. (1) i D. S. (1) złożyli P. M. (1) oświadczenie o odstąpieniu od zawarcia umowy przedwstępnej dotyczącej lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w L., wzywając jednocześnie pozwaną do zwrotu w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego wypowiedzenia uiszczonej zaliczki w kwocie 900 zł. W odpowiedzi na oświadczenie powodów z dnia 10 grudnia 2013 roku o odstąpieniu od umowy i żądanie zwrotu całości zaliczki w kwocie 900 zł, pismem z dnia 22 stycznia 2014 roku pełnomocnik P. M. (1) zaproponował w imieniu pozwanej polubowne rozwiązanie sporu poprzez zwrot połowy uiszczonej zaliczki w wysokości 450 zł, oświadczając jednocześnie, że pozostałą część zaliczki pozwana zatrzyma, zaliczając ją na poczet utraconego czynszu. Pismem z dnia 12 lutego 2014 roku, w odpowiedzi na pismo strony pozwanej, pełnomocnik powodów złożył pozwanej oświadczenie, że nie wyraża zgody na zaproponowane rozwiązanie i wezwał pozwaną do zwrotu całej żądanej kwoty w terminie 3 dni.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. M. (1) łączyła z matką – M. M. zawarta w dniu 26 listopada 2013 roku umowa pełnomocnictwa w zakresie zarządzania i administrowania nieruchomością przy ul. (...) w L., nie wykazując jednak, jaki jest status prawny przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Rejonowy wskazał, że dochodzona w pozwie kwota obejmuje zaliczkę w wysokości 900 zł na poczet przyszłego czynszu najmu lokalu mieszkalnego. Pomimo wezwania do dobrowolnej zapłaty pozwana do dnia wniesienia pozwu nie uiściła dochodzonej pozewem należności.

Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną jest fakt podpisania między stronami w dniu 2 grudnia 2013 roku pisma nazwanego jako umowa przedwstępna najmu lokalu mieszkalnego mieszczącego się przy ul. (...) w L. oraz że w tym samym dniu powodowie zapłacili pozwanej kwotę 900 zł, zaś pozwana poświadczyla ten fakt wystawionym i podpisanym przez siebie rachunkiem. Niesporny jest również fakt, że przedmiotowe pismo sporządziła sama P. M. (1) oraz że zgodnie z podpisanym przez obie strony pismem, powodowie mieli podpisać umowę najmu przedmiotowego lokalu do dnia 15 grudnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 353 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c., wyjaśnił istotę umowy przedwstępnej i wskazał, że pismo, jakie zostało podpisane przez strony, nie może być uznane za umowę przedwstępną. Pismo to należy uznać wyłącznie za porozumienie zawarte w toku negocjacji, dokumentujące ich przebieg i poczynione ustalenia.

Sąd wskazał, że pozwana, podpisując pismo z dnia 2 grudnia 2013 roku, nie działała w swoim imieniu, ale w imieniu i na rzecz swej matki. W takiej sytuacji brak jest w tym dokumencie podstawowego postanowienia – z kim ma zastać zawarta umowa najmu. Na dokumencie tym pozwana podpisała się jako wynajmująca i nie zostało określone, że pozwana składa w imieniu swej matki oświadczenie woli w zakresie umowy przyrzeczonej.

Sąd Rejonowy wskazał, że chociaż powodowie zobowiązali się do zawarcia umowy najmu lokalu, że określono termin zawarcia umowy zasadniczej i że wpłacili kwotę 900 zł, jako zaliczki na poczet przyszłego czynszu najmu, to pismo, o jakim mowa, nie spełnia wymogów, jakie ustawa przewiduje do wywołania skutków prawnych, jakie wiążą się z zawarciem umowy przyrzeczonej.

Sąd Rejonowy uznał, że stosunek, jaki zawiązał się w dniu 2 grudnia 2013 roku pomiędzy stronami niniejszego procesu, odnosi skutek tylko i wyłącznie pomiędzy tymi stronami. Bez znaczenia w tej sytuacji jest powoływanie się przez pozwaną, że działała tylko w imieniu swojej matki i na tą okoliczność złożyła stosowne pełnomocnictwo, gdyż nie zostało to odzwierciedlone w dokumencie nazwanym jako umowa przedwstępna. Bez znaczenia dla oceny stanu prawnego sprawy niniejszej jest okoliczność, że informowała o tym powodów i powodowie wiedzieli z kim ma być zawarta umowa najmu.

Sąd Rejonowy wskazał, że nietrafne jest stwierdzenie strony pozwanej, iż do zawarcia umowy najmu doszło w formie ustnej. W dokumencie z dnia 2 grudnia 2013 roku znajduje się zapis, że powodowie podpiszą umowę najmu. Oznacza to, że w toku negocjacji ustalono, iż umowa najmu będzie miała formę pisemną. Zastrzeżenie tego wymogu powoduje, że umowę najmu można by uznać za zawartą, gdyby powodowie weszli w posiadanie przedmiotu umowy najmu, jaka miała być zawarta. Oświadczenie, jakie zostało przez powodów złożone, że nie są zainteresowani zawarciem umowy najmu, nie może być uznane jako oświadczenie o odstąpieniu od zawarcia umowy najmu, a co za tym idzie „odstąpienia od wykonania umowy przyrzeczonej”.

W zaistniałej sytuacji pozwana winna zwrócić powodom to, co świadczyli na jej rzecz i pozwanej nie przysługuje zarzut zatrzymania zapłaconej przez powodów kwoty.

Sąd Rejonowy uznał, że nie doszło do zawarcia umowy najmu lokalu przy ul. (...) w L..

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 394 § 1 k.c. i wyjaśnił, że uiszczona przez powodów zaliczka nie stanowi zadatku, a zatem powództwo o zwrot uiszczonej zaliczki, jako zwrot świadczenia nienależnego, uznać należy za w pełni uzasadnione.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 98 § 1 k.p.c.

*

Od wyroku z dnia 27 września 2016 roku apelację wniosła P. M. (1), zaskarżając ten wyrok w całości. Pozwana zarzuciła „naruszenie przepisów postępowania, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego materiału

dowodowego i wyprowadzenie z jego analizy wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że:

1. oświadczenie powodów o odstąpieniu od umowy wysłane listem poleconym w z dnia 11.12.2013 r. zostało skutecznie doręczone pozwanej na adres wskazany w piśmie w sytuacji, gdy pismo to pozwana nie otrzymała i nie mogła się z nim zapoznać, a w związku z tym pismo to nawet gdyby zostało doręczone to uznać należy, iż po terminie ustalonym przez strony na dzień 15.12.2013 r., a ponadto w piśmie tym błędnie powodowie wskazali datę umowy, od której powodowie odpstępują;
2. pozwana podpisując w dniu 02.12.2013 r. pismo z powódką działała samodzielnie jako strona, podczas gdy pozwana podpisała się jako osoba działając z upoważnienia o czy świadczy dopisek przed imieniem i nazwiskiem pozwanej „Z up.” k.8;
3. pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia ustnej umowy najmu w sytuacji, gdy powodowie zdecydowali się dokonać zapłaty z góry umówionego czynszu w kwocie 900 zł nazwanego zaliczką, a pozwana zobowiązała się do wydania lokalu w umówionym terminie;
4. powodowie chcieli odstąpić od przedwstępnej umowy najmu lokalu w sytuacji, gdy z wzajemnych ustaleń stron wynikało, że ustna umowa najmu zostanie potwierdzona pisemnie z dniem wydania lokalu, a jak wynika z korespondencji sms (k. 67-69; 70-72) powodowie chcieli odstąpić od umowy najmu, co prowadzi do wniosku, iż mieli świadomość zawarcia umowy najmu”.

Pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję (k. 158-160).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna w całym zakresie zaskarżenia, chociaż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafne lub mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawową okolicznością faktyczną istotną dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy był fakt, między jakimi osobami zawarta została umowa w dniu 2 grudnia 2013 roku, a ściślej, czy stroną tej umowy była P. M. (1), czy też inna osoba, w imieniu której P. M. (1) występowała jako pełnomocnik.

Zarzutów apelacji w tym zakresie nie można zakwalifikować jednoznacznie, z uwagi na to, że uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji zawiera w omawianym zakresie wzajemnie wykluczające się ustalenia faktyczne.

Z jednej strony Sąd Rejonowy wskazuje, że w dniu 2 grudnia 2013 roku pomiędzy J. S. (2) i D. S. (1) a P. M. (2) zostało podpisane pismo nazwane jako „umowa przedwstępna”, a pod pismem tym widnieje podpis pozwanej ze wskazaniem, że pozwana działa samodzielnie jako strona, i z treści tego dokumentu nie wynika, aby podpisując go pozwana działała w charakterze pełnomocnika lub powoływała się na jakiegokolwiek pełnomocnictwo (k. 147-147v), a z drugiej strony w innym miejscu tego samego uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazuje, że „pozwana podpisując pismo z dnia 02.12.2013r nie działała w swoim imieniu ale w imieniu i na rzecz swej matki” (k. 151v). To ostatnie stwierdzenie Sądu pierwszej instancji można by uznać za omyłkę polegającą na niewłaściwym usytuowaniu w zdaniu przeczenia „nie”, gdyby nie to, że składania wypowiedzi przeczy takiej możliwości, a ponadto Sąd odwołuje się do „kategorycznego przyznania tej okoliczności przez pozwaną”, która akurat w toku całego postępowania twierdziła, że zawarła umowę w imieniu matki – M. M..

Jeżeli ostateczne stanowisko Sądu pierwszej instancji jest tego rodzaju, że P. M. (1), zawierając w dniu 2 grudnia 2013 roku umowę z J. S. (1) i D. S. (1), działała w imieniu własnym, to jest to ustalenie błędne z co najmniej dwóch grup przyczyn.

A. Po pierwsze powyższe ustalenie Sądu pierwszej instancji pozostaje w sprzeczności z dowodami uznanymi przez ten Sąd za wiarygodne. Z treści dokumentu z dnia 2 grudnia 2013 roku, zatytułowanego „Umowa przedwstępna” wynika wyraźnie, że podpisując ten dokument P. M. (1) poprzedziła swój podpis dopiskiem „z up.”, co w świetle zasad języka polskiego oznacza skrót wyrażenia „z upoważnienia” (k. 8). Tak też skrót ten rozumieli J. S. (1) i D. S. (1), czemu dali wyraz w swoim piśmie z dnia 10 grudnia 2013 roku, skierowanym do P. M. (1) (k. 10). Wprawdzie w tym ostatnim piśmie błędnie zostało oznaczone nazwisko osoby, z upoważnienia której miała występować P. M. (1), co mogło wynikać z faktu, że przed dniem 2 grudnia 2013 roku J. S. (1) i D. S. (2) nie znali ani P. M. (1), ani jej matki, a nazwisko matki nie zostało wymienione w dokumencie z dnia 2 grudnia 2013 roku, jednak sam fakt, że powodowie z własnej inicjatywy określili w piśmie z dnia 10 grudnia 2013 roku P. M. (1) jako osobę działającą „z upoważnienia” innej osoby, wskazuje, że mieli oni pełną świadomość co do tego, że P. M. (1) nie działała w imieniu własnym, ale jako pełnomocnik. Dalszym potwierdzeniem tej okoliczności są twierdzenia samych powodów przytoczone na rozprawie w dniu 25 listopada 2014 roku, z których wynika, że po poinformowaniu telefonicznie P. M. (1) o tym, że „nie będą mogli wynająć lokalu”, P. M. (1) skierowała ich w tej kwestii do swojej matki, jako osoby wynajmującej lokal, podając im numer telefonu (k. 54-55). Oczywiście P. M. (1), jako pełnomocnik matki, również była umocowana do prowadzenia negocjacji z powodami, jednak okoliczność, że powodowie po tej rozmowie skierowali swoją aktywność telefoniczną wobec M. M., wskazuje, że traktowali P. M. (1) jako działającą nie we własnym imieniu, ale jako pełnomocnika.

Z dokumentów przedstawionych przez samą powódkę, które Sąd Rejonowy przyjął za podstawę ustaleń faktycznych i które uznał za wiarygodne, wynika, że w okresie od dnia 27 listopada 2013 roku do dnia 10 grudnia 2013 roku, do godziny 19.00, nie było kontaktu telefonicznego i przy użyciu wiadomości sms między powódką a M. M., lecz wyłącznie był kontakt między powódką a P. M. (1). Od dnia 10 grudnia 2013 roku, od godziny 19.00.34, do dnia 13 grudnia 2013 roku, do godziny 17.42.35, kontakt telefoniczny i przy użyciu wiadomości sms nawiązywany był pomiędzy J. S. (1) a M. M. (k. 66-69).

Gdyby J. S. (1) nie uważała P. M. (1) jedynie za przedstawiciela jej matki, to po prostu nie nawiązywałaby żadnego kontaktu z M. M..

B. Po drugie, Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej oceny dowodów osobowych w zakresie, w jakim dotyczyły kwestii osoby, która była drugą stroną umowy zawieranej przez powodów. W tym zakresie doszło do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę tych dowodów. W omawianym zakresie Sąd Rejonowy w sposób niewłaściwy ocenił zeznania powodów i pozwanej oraz świadka – M. M..

Zeznania pozwanej oraz świadka – M. M. są zgodne w omawianym zakresie z dowodami z dokumentów, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, przedstawionymi zarówno przez powodów, jak i pozwanych. Także wyjaśnienia powodów, potwierdzone późniejszymi zeznaniami, potwierdzają niektóre okoliczności wskazujące, że P. M. (1) podpisując umowę nie działała w imieniu własnym, lecz w imieniu innej osoby – matki. Chodzi mianowicie o komunikację telefoniczną i sms z M. M..

Wreszcie należy wskazać, że to zeznania powodów w odniesieniu do tego, kto był stroną umowy, budzą wątpliwości co do swojej wiarygodności. Trudno bowiem uznać za przekonujący argument, że nie zauważyli dopisku przy podpisie pozwanej, że działa ona „z upoważnienia”, a także, że w związku z tym nie wykazywali zainteresowania z czyjego upoważnienia działa.

÷

Skoro zawierając w dniu 2 grudnia 2013 roku umowę z J. S. (1) i D. S. (1) P. M. (1) nie działała w imieniu własnym, lecz jako pełnomocnik swojej matki, czego powodowie mieli pełną świadomość, to P. M. (1) nie była stroną zawartej umowy, a więc nie jest w ogóle legitymowana biernie w rozpoznawanej sprawie.

Legitymacja bierna w procesie to wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie konkretnej osoby do występowania w procesie w konkretnej sprawie jako strona powodowa albo pozwana. Powództwo, które jest

wytoczone przez osobę nie posiadającą legitymacji procesowej (czynnej) lub jest wytoczone przeciwko osobie nie posiadającej legitymacji procesowej (biernej), podlega oddaleniu już tylko z tego powodu.

Skoro w rozpoznawanej sprawie P. M. (1) nie była osobą legitymowaną biernie, to bez znaczenia jest okoliczność, czy umowa, która została zawarta w dniu 2 grudnia 2013 roku pomiędzy J. S. (1) i D. S. (1) a M. M., była umową przedwstępną umowy najmu, umową najmu, czy też jeszcze inną umową. Bez znaczenia jest również okoliczność, czy od zawartej umowy można było skutecznie odstąpić i czy oświadczenie o odstąpieniu od takiej umowy zostało skutecznie złożone, czy to M. M., czy też P. M. (1), jako pełnomocnikowi.

Przyjmując w dniu 2 grudnia 2013 roku kwotę 900 zł od J. S. (1) i D. S. (1) P. M. (1) postępowała w ścisłym związku z zawartą umową, a więc kwotę tę przyjmowała nie w imieniu własnym i na własny rachunek, ale w imieniu matki i na jej rachunek. Jak wynika przy tym z zeznań P. M. (1) i jej matki, P. M. (1) przekazała pobrane pieniądze matce, chociaż sam ten fakt ma dla rozpoznawanej sprawy znaczenie drugorzędne. Istotne jest bowiem to, że pieniądze przyjęte zostały w związku z umową zawartą w imieniu M. M., a przyjmująca była umocowana do takiego działania w imieniu matki.

W związku z powyższym należy uznać, że zarzuty przytoczone w punktach 1, 3 i 4 apelacji nie mają znaczenia dla rozpoznania i rozstrzygnięcia apelacji. Zarzuty te dotyczą okoliczności, które w rozpoznawanej sprawie są bez znaczenia.

÷

W związku z powyższym, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił w całości wyrok zaoczny z dnia 3 czerwca 2014 roku, wydany przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie i oddalił powództwo w całości.

Oddalenie powództwa w rozpoznawanej sprawie nie przesądza w żadnym stopniu o kwestii zasadności żądania w stosunku do osoby, która byłaby legitymowana biernie.

Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił również zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od J. S. (1) i D. S. (1) na rzecz P. M. (1) kwoty po 113,50 zł od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję stanowią przepisy art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

W związku z tym, że powództwo zostało oddalone w całości, powodowie są stroną przegrywającą sprawę w całości w pierwszej instancji. Powinni zatem zwrócić pozwanej koszty poniesione przez pozwaną w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Koszty te obejmują:

- a) opłatę od sprzeciwu – 30 zł (k. 36),
- b) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 180 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 – tekst jednolity ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.),
- c) opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł (k. 38).

W rozpoznawanej sprawie nie miał zastosowania przepis art. 348 k.p.c. w swojej wstępnej części. Pozwana nie ponosi ekonomicznego kosztu w postaci uiszczony opłaty od sprzeciwu, a zatem może domagać się jego zwrotu, ponieważ jej niestawiennictwo na rozprawę zaoczną było niezawinione (art. 348 in fine k.p.c.). Pozwana nie otrzymała zawiadomienia o terminie rozprawy, po przeprowadzeniu której wydany został wyrok zaoczny, gdyż wezwanie na tę rozprawę wysłane zostało na adres wskazany w pozwie, który jednak nie był adresem zamieszkania pozwanej.

Na podstawie art. 105 § 1 zd. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od powodów zwrot kosztów w równych częściach, gdyż brak jest podstaw faktycznych do zasądzenia tych kosztów w sposób solidarny.

*

W związku z tym, że apelacja pozwanej została uwzględniona w całości, powodowie są stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Powinni zatem zwrócić pozwanej koszty poniesione przez pozwaną w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują:

a) opłatę od apelacji – 30 zł (k. 165),

b) opłatę pocztową za przesłanie do Sądu przesyłki poleconej zawierającej apelację – 4,20 zł (k. 161).

Na podstawie art. 105 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od powodów zwrot kosztów postępowania odwoławczego w równych częściach, gdyż brak jest podstaw faktycznych do zasądzenia tych kosztów w sposób solidarny.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.